Rok IX. Kraków-Podgórze, Czwartek 17 sierpnia 1911 Nr. 185

3 Cena numeru centy w Krakowie, w Podgórzu i na prowincyi.

PRENUMERATA:
Miesięcznie w Krakowie (już dostawą do domu) K 1·50
na prowincyi z przesyłką pocztową . . . . . . „ 1·50
Prenumerata za granicą: mrk. 1·50, frk. 2·—, rb. 1·—

Pojedyncze egzemplarze nabywać można we wszystkich agencyach pism i na wszystkich dworcach kolej.

NOWINY

DZIENNIK NIEZAWISŁY DEMOKRATYCZNY ILLUSTROWANY

OGŁOSZENIA
za wiersz petitu 16 hal., za każdy następny raz po 12 hal.; drobne ogłoszenia po 4 hal. od wyrazu (minimum 50 hal.). Nadesłane za wiersz petitowy 50 hal. Spód na każdej stronie po K 6·—, półspód K 4·—. Załączniki K 20 — za tysiąc.
Inseraty prowadzi w swoim zarządzie p. M. HUPCZYC.
Administracya „NOWIN": ul. Wiślna 2
otwarta od godz. 8 rano do godz. 8 wieczorem.

Na Lwów Skład i Ekspedycya:
Agencya Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 2.

Redakcya i Administracya „Nowin": Kraków, ulica Wiślna l. 2
Telefon 340.
Ekspedycya „Nowin": ulica Wiślna 2.

REDAKTOR NACZELNY
LUDWIK SZCZEPAŃSKI

Wiadomości ustnie, telefonicznie i listownie przyjmuje Redakcya (Telefon Nr. 340) od godziny 9 rano do 8 wieczorem w biurze ulica Wiślna 2. Rękopisów nie zwraca się.

„NOWINY" wychodzą codziennie wieczorem o godzinie 5-tej. ▪ Cena numeru 3 centy w Krakowie i na prowincyi.

Troski jesienne.

Pod groźbą powszechnej drożyzny.

Troski jesienne, ciężkie troski jesienne czekają ludność miejską. Jeszcze niemiłosiernie prażą nas promienie słoneczne obecnego strasznego lata, o kropna kanikuła paraliżuje jeszcze nasze ,ucby, a już mnożą się wieści Hiobowe, które zapowiadają niesłychaną drożyznę wszystkich środków żywności w jesieni. Stało się już zwyczajem od lat kilku, że powracających z letnich wywczasów Krakowian, wita na samym wstępie wiadomość o podrożeniu najniezbędniejszych artykułów codziennego użytku.

Posucha tegorocznego lata stwarza bardzo smutną w tym kierunku perspektywę. Nie ulega wątpliwości, **że cena kartofli** — tego najniezbędniejszego środka żywności szerokich mas ludności — **znacznie pójdzie w górę.** Czyli innemi słowy — jest to zapowiedź strasznej nędzy biednych rodzin, żyjących z dnia na dzień z pracy rąk, tych rodzin, które już od dawna nie mogą sobie pozwolić na zbytek mięsa, niedostępnego zresztą już dla przeważnej części stanu średniego, żyjącego ze stałych poborów i pensyj. Oprócz kartofli ucierpiały od posuchy także buraki — czyli, że podrożeje także cukier, ta jedyna okrasa owego codziennego napoju ubogich, eufemistycznie „kawą" zwanego.

Po kartoflach i cukrze, należy słów parę poświęcić nieszczęsnemu mięsu. Rzeźnicy zapowiadają, że z dniem 1 września mięso znowu podrożeje. Naturalnie panowie rzeźnicy „motywują" to podrożenie, gdyż w „motywowaniu" podrożenia wszelakich artykułów żywności, wszyscy producenci doszli już do wirtuozostwa.

Mięso u nas podrożeje, a tymczasem w Tryeście od kilku dni czeka na wyładowanie 800 ton doskonałego — a co najważniejsze — taniego mięsa argentyńskiego. Mięso to, które może przynajmniej na krótki czas przyczynić się **do podniesienia sił wygłodzonej ludności miejskiej** nie może się dostać do obiegu nie może być wyładowane z okrętów, gdyż rząd węgierski sprzeciwia się temu, a nasz rząd nie uczynił dotychczas nic, aby przełamać ten opór Madziarów.

Jestto bezprzykładny skandal, który napróżno szuka równego sobie w dziejach administracyi austryackiej. Rząd austryacki związany jest jakąś tajną umową z rządem węgierskim — o której parlament nic nie wie — a ludność cierpi i głoduje.

Dalszym skandalem jest okoliczność, że granice Austryi są zamknięte dla dowozu obcego bydła — n. p. z Serbii lub Rumunii — natomiast granice Austryi bez ograniczeń stoją otworem dla eksportu naszego, przeważnie galicyjskiego bydła. Stąd to pochodzi, że n. p. w Monachium na targu bydła codzienny spęd bydła rzeźnego z Galicyi wystarcza dla wyżywienia ludnosci Bawaryi, **podczas gdy na targowicy krakowskiej spęd z dnia na dzień jest mniejszy, wskutek czego ceny mięsa szalenie idą u nas w górę**...

Poprzedni i obecny rząd ciężko zgrzeszył wobec ludności, uginającej się pod strasznym ciężarem rozlicznych podatków i danin. Z całą energią powinien się parlament domagać czasowego przynajmniej otwarcia granic dla dowozu bydła zagranicznego, a jeżeli to jest niemożliwe ze względów weterynaryjnych, to przynajmniej zamknięcia granic dla eksportu bydła naszego.

W parlamencie wiedeńskim powinna wreszcie z całą stanowczością rozstrzygniętą być kwestya, **czy ludność miejska ma nadal głodować i rozpaczać i czy agraryusze są w tem państwie ową niezłomną potęgą, której żadna siła i żaden rząd nie da rady?!**



Królewski pochód. (Patrz artykuł).

Olbrzymie rozruchy strejkowe w Anglii.

Bitwa uliczna w Liwerpoolu. — Odczytanie ustawy „rokoszowej". — Wojsko w pogotowiu. — 250 zranionych policyantów. — Hasło do powstania. — Barykady. — Grad kamieni sypie się na policyę. — Cztery bitwy. — Splądrowanie ratusza. — Pobicie i poranienie burmistrza.

Anglia od dłuższego już czasu nawiedzoną jest tradycyjnymi strejkami, które w ostatnich czasach przybrały zastraszające rozmiary. Strejki angielskie mogą bardzo łatwo wpłynąć ujemnie na ogólną sytuacyę ekonomiczną w Europie, ma się bowiem już obecnie do czynienia z częściowem zastanowieniem pracy w obrębie poszczególnych kategoryj robotników przewozowych, Anglia stoi w przededniu powszechnego strejku kolejowego, strejku, który w ostatnich dziesiątkach lat nawiedzał także inne państwa i był powodem ciężkich przesileń gospodarczych. W Londynie strejkuje obecnie 5000 woźniców i ładowników kolei „*Great Westdrn*" i „*Great-Central-Railway*", a zachodzi obawa, że strejk ten rozszerzy się także na służbę innych kolei Na dobitek złego centralna organizacya służby kolejowej wypuściła z rąk swoich kierownictwo całego obecnego ruchu tak, że obecny strejk jest właściwie strejkiem „piątego stanu" strejkiem robotników niekwalifikowanych. Robotnicy tej kategoryi domagają się polepszenia swego bytu materyalnego i przyznania sobie *minimum* egzystencyi. Po za tem strejkujący nie są zadowoleni z czynności i postępowania istniejących od r. 1907 w Anglii urzędów, mających załatwiać wszelkie spory między pracodawcami i robotnikami.

Rozruchy strejkowe, których widownią był Liverpool w poniedziałek po południu, nie mają sobie równych pod względem rozmiarów i nasilenia w dziejach Anglii. Sytuacya w tem mieście zaostrzyła się znacznie z tego powodu, że tamtejsze kompanie okrętowe uchwaliły lokaut, obejmujący 30 000 robotników. Strejkujący, do których przyłączył się mob portowy, przypuścili szturm do magistratu i splądrowali go tak, że musiano użyć wojska celem rozproszenia demonstrantów.

W Izbie niższej sekretarz ministerstwa spraw wewnętrznych Churchill oświadczył, że sytuacya w Liwerpoolu jeszcze się nie poprawiła. W wielu wypadkach strejkujący napadali na sklepy i domy prywatne. Wśród takich okoliczności, zdaniem rządu, potrzeba poparcia policyi przez silne oddziały wojskowe. Wydano też już rozkazy dla wzmocnienia wojska w Liwerpoolu. Na zapytanie co do strejku robotników dokowych w Londynie oświadczył, że sytuacya jest jeszcze nie wyjaśniona i że w razie konieczności **wszystkie wojska stojące do dyspozycyi będą użyte,** by utrzymać porządek i poszanowanie ustaw i zapewnić bezwarunkowo dowóz żywności.

W poniedziałkowych rozruchach strejkowych w Liwerpoolu **brało udział 100 000 ludzi. Na ulicach toczyła się regularna bitwa między strejku-**

CZARODZIEJ

Wielki romans dramatyczny

przez MICHAŁA ZEVACO.

126 (Ciąg dalszy).

— Cicho! — rzekł Królewicz. — Pójdziesz na lewo, to ja pójdę na prawo, wy na południe, to ja na północ. Gdyż ja przeszkadzałbym wam poprostu istnieć, moi godni towarzysze! Nie mówmy już o tem. A to była nasza uczta pożegnalna! Zresztą pewnie się jeszcze zobaczymy! Żegnajcie! Gdybym był królem, uczyniłbym ciebie Trinquemaille wielkim jałmużnikiem, ciebie St,apafar, ambasadorem, ciebie kapitanem gwardyi, Corpodibale, ciebie konetablem, Bouracan!... Ale że jestem takim, jak i wy włóczęgą, ofiarowałem wam poprostu tę ucztę u Myrty! Cicho! moje jagnięta! Tylko, jeżeli który z was będzie potrzebował mojej skóry dla ocalenia swojej, niech zapyta o mnie u Myrty!

Oto wszystko!... Nie ruszać się!... Żegnajcie!..

I zakończywszy tę szorstką mowę jeszcze bardziej szorstkim giestem, Królewicz wyszedł wściekły. Dlaczego? Na kogo?

I ja mam ci coś powiedzieć!... Już od tygodnia mały staruszek o siwej brodzie, codzień o jednej godzinie przychodzi tutaj i pyta się, czy przybyłeś. Potem odchodzi, polecając mi za każdym razem, aby ci przypomnieć o spotkaniu, jakie ci naznaczył jego pan..

Królewicz zadrżał.

— A imię jego pana? — zapytał.

Spojrzała dziwnie i spuszczając głowę, rzekła:

— Imię?.. Powtarza je od kilku dni cały Paryż! To imię człowieka, który jak mówią, ma moc nad śmiercią samą. Powiadają, że on wie wszystko, że robi złoto, że umarli na głos jego wstają! Jedni go zowią Bożym posłem, inni szatanem! Strzeż się, oh! strzeż się tego człowieka! Strzeż się go, bo może cię wtrącić w ognie piekielne...

— Imię jego?... Jego imię?

— Nostradamus! — odparła Myrta.

— Jestem! — rzekł jakiś głos.

Odwrócili się z uczuciem grozy.

Królewicz szepnął do siebie:

— Człowiek z oberży w Melun... człowiek z oberży pod Trzema Żórawiami!

W jaki sposób znalazł się tutaj? Był tutaj, oto wszystko.

Jego wysoka, wspaniała postać otoczona zwojami płaszcza, łańcuch wspaniały, który miał na szyi, pióro nieocenionej wartości przy kapeluszu, rapir o rękojeści wysadzonej brylantami, tworzyły całość dziwnie harmonijną i imponującą.

Lecz twarz tego człowieka była trupio-blada i wśród tej bladości błyszczały dziwnie czarne oczy, niby gwiazdy na tajemniczem niebie.

— Chciałeś tam wejść! — rzekł Nostradamus. — Pójdziemy razem.

— Królewiczu! — szepnęła Myrta akcentem niewysłowionej grozy. — Nie idź!

Nostradamus postąpił ku niej. Oszalała ze strachu, cofała się.

Ujął jej rękę i przez chwilę przytrzymał w swojej. Myrta z początku broniła się cała drżąc, potem uspokoiła się... Rysy jej utraciły wyraz strachu i uśmiech zjawił się na ustach.

Złożyła głęboki ukłon i rzekła:

— Tak jest, panie!

Teraz Nostradamus zwrócił się do Królewicza.

— Kto pan jesteś? — pytał Rębacz pełen wzruszenia.

— Ten, któremu znane imię twej matki.

— Matki mojej... — szepnął Królewicz, ocierając zroszone potem czoło.

— I imię twego ojca! — dodał Nostradamus. I z temi słowy przekroczył drzwi skrytki.

Królewicz z duszą pełną chaosu, poszedł za nim, powtarzając:

— Mów! O! mów, panie!

— Cicho! — rzekł Nostradamus. — Powiem, kiedy przyjdzie na to pora! A wiedz! — dodał takim tonem, że dreszcz przeszedł Królewicza — że ja umiem dotrzymać słowa. Tymczasem zaś, ponieważ jesteśmy tutaj, dlatego ażeby patrzeć i słuchać, patrzmy więc i słuchajmy!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Najlepsze książki do nabożeństwa

Dla inteligiencyi:

Modlitewnik katolicki. Zbiór modlitw najpotrzebniejszych, przeważnie odpustami obdarowanych. Zebrał i ułożył O. S. B. Tow. Jez. 1889, str. 405, w 32-ce. — Książeczka ta, zawierająca najwznioślejsze modlitwy, drukowana starannie na najpiękniejszym welinie, z obwódką różową na każdej stronicy, drobnemi, ale wyraźnemi, bo zupełnie nowemi czcionkami, w formacie małym, kosztuje bez oprawy K. 3 —. W oprawie z płótna angielskiego, brzegi pąsowe K. 3·60. W oprawie gładkiej, z najlepszego szagrynu, brzegi złocone, rogi zaokrąglone K. 5·50. W takiejże oprawie, z paskiem skórzanym zamiast klamerki K. 6.50. W oprawie paryskiej, w maroquin, w kolorze ciemnowiśniowym, ciemnozielonym lub ciemnoszafirowym, brzegi złocone, a pod niemi marmurkowe K. 11·50 i w rozmaitych droższych oprawach.

Wydawn. Księgarni Katolickiej Dra Władysława Miłkowskiego
w Krakowie plac Maryacki, 9. Telefonu Nr. 1308. 1

Drobne Ogłoszenia po 4 hal. od wyrazu minimum 50 hal.

Poszukiwane:

Handel

korzenny z pokojem do śniadań kupię w Krakowie lub na prowincyi. Zgłoszenia pod A. przyjmuje biuro dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca Kraków ul. Wiślna 2.

Zastępstwa

naszej pralni oddajemy na dogodnych warunkach we wszystkich miastach, miejscach kąpielowych, klimatycznych i t. p. Bieliznę przysłaną przez prywatnych odsyłamy w kilku dniach wypraną nad 10 K. opłatnie

Pralnia „Lilia"
w Krakowie ulica Długa l. 19
Spółka z ogr. odp. 1188

Praktykant

znajdzie umieszczenie w handlu firmy 1187

W. Bochnak
Kraków, Szpitalna 26.

Salon mód „Emilia" Kraków Jagielońska 5 przyjmie zaraz **panienki** do nauki modniarstwa oraz panienki podręczne. 1191

Zdolnej panienki do modniarstwa i panienki do nauki poszukuje magazyn mód „Aurelia" Rynek l. 19. 1192

Drukarnia Fr. Foltina w Wadowicach potrzebuje zaraz zdolnego introligatora Zgłoszenia z podaniem warunków przesyłać wprost. 1193

Do sprzedania:

Urządzenie restauracyi

wraz z 2 bilardami i naczyniem kuchennem jest zaraz do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość w restauracyi Woźniaka Kraków ul. Floryańska 19. 1184

Na 12 kanarków

klatka szafkowa z oszklonemi drzwiczkami, klatka zborowa większa oraz przyrząd (maszyna) do nauki kanarków tanio do sprzedania. Portyer Pałacu Biskupiego, Plac Franciszkański. 1176

Do wynajęcia:

Grunta

w wielkim Krakowie za główną aleą na błoniach w obszarze około 20-stu morgów na cele przemysłowe lub do uprawy dla ogrodnika w całości lub częściowo do wydzierżawienia. Sklep A. Frommer pl. W. W. Swiętych 11. 1190

Winogrona stołowe!

Najszlachetniejsze gatunki! Najlepszej jakości! Duże słodkie grona 5 kg. K. 3·50. Najlepsze gruszki cesarskie 5 kg. K. 3. Dostarcza opłatnie za pobraniem **Seidner Mór, w Gyöngyös Nr. 63 (Węgry).** 1189

Bilety wizytowe

wykonuje najtaniej handel
Teofila BĘKNERA
Kraków, Długa l. 4
obok Apteki. 657

NAJTANIEJ SZKOLNE PRZYBORY

Torby i paski na książki, Piórniki, Tabliczki, Kałamarze, Bloki, Zeszyty, Bruliony, Ołówki,

poleca

HANDEL PAPIERU TEOFILA BĘKNERA
KRAKÓW, DŁUGA 4. OBOK APTEKI.

Zakład wychowawczo-naukowy

oraz pensyonat P. P. Augustyanek przy ulicy Skałecznej w Krakowie obejmuje klas 9 t. j. szkołę V klasową wydziałową w połączeniu z IV kl. pospolitą, z prawem publiczności.

Szkoła zajmuje piękny 2 piętrowy budynek w ogrodzie klasztornym. Wejście z ulicy Skałecznej. Urządzona jest według nowoczesnych wymagań pedagogii i hygieny. Panienkom w pensyonacie zapewnia się troskliwą opiekę. Ceny umiarkowane. Wpisy do szkoły rozpoczynają się z dniem 26 b. m. i trwają do końca miesiąca od godziny 9—12 rano i od 4—6 popoł. 1186

Story i żaluzye

najnowszej konstrukcyi po umiarkowanych cenach poleca

1004 **Władysław Pędziwiatr**
Kraków-Dębniki Dz. XI, ul. Podgórska l. 10. (Dom własny). Zamówienia z prowincyi nakuteczniają się odwrotnie.

Wodociąg stoł. król. miasta Krakowa
Podzamcze 7.

L. 135/6 Z. W. ex. 1911.

Kraków 9 sierpnia 1911.

Ogłoszenie licytacyi.

Celem oddania w przedsiębiorstwo robót
stolarskich
ślusarskich
pokostniczych
szklarskich
malarskich
zduńskich

dla budowy domu administracyjnego Zarządu wodociągu miejskiego odbędzie się w Budownictwie miejskim Oddział A rozprawa za pomocą ofert pisemnych dnia 24 sierpnia 1911 o godzinie 12-tej w południe.

Plany kosztorysy i warunki można przeglądać w rzeczonem biurze w godzinach urzędowych. Oferty wniesione po terminie lub niesporządzone według wzoru nie będą uwzględnione.

Zarząd wodociągu miejskiego w Krakowie
J. Ramza
1180 w zast.

Słynny od 30 lat

Zakład Leczniczy

dla chorób płciowych skórnych i nerwowych

Dra J. KAJDACSY

długoletniego kierownika szpitala powszechnego, i lekarza specjal.

w Budapeszcie

VIII. ul. Józsefkörut 2

leczy z najlepszym skutkiem i w najkrótszym czasie najwięcej zastarzałe choroby płciowe wszelkiego rodzaju, zarówno u kobiet jak i u mężczyzn, oraz bóle stosu pacierzowego, cierpienia pęcherza i nerek, upławy, wyniki zakarzenia krwi, impotencję, osłabienia umysłowe, nerwowość i t. p. bez przeszkody w zawodowej pracy chorego, nawet na drodze dyskretnej korespondencyi.

Injekcye „Ehrlich 606" są także w zakładzie zastosowane. Lekarstwa, sposób ich użycia i poradę lekarską wysyła się na żądanie chorego. Ord. cały dzień. 880

Korespondencya w polskim języku.

Rządowe uprawniona 38

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, przy ulicy św. Gertrudy L. 4

wyrabia pod kontrolą Komisyi Przem. Tow. Lek. polecone przez tożt Tow. **Wody mineralne sztuczne,** odpowiadając składom chemicznym wodom: Bilińskiej, Giesshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Hombug, Kissingen, tudzież **specyalnie lecznicze,** jak: Litową, Bromową, Jodową, Żelazistą, Kwaśną, **oraz Wody lecznicze normalne** z przepisu prof. **Jaworskiego.** Sprzedaż częstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

Prywatne Seminaryum naucz. żeńskie

z prawem publiczności

Sebaldy Münnichowej
w Krakowie ulica Radziwiłowska l. 13

obejmuje

1) **Cztery kursa** równorzędne kursom Seminaryów rządowych,
2) **Kurs przygotowawczy** dla uczenic, którym brak wieku lub odpowiedniego przygotowania.

Z początkiem września 1911 r. otwiera się dla uczenic tegoż Zakładu

Internat

Dom osobny, tylko dla celów Zakładu przeznaczony, urządzenia odpowiadające najnowszym wymogom hygieny, oświetlenie elektryczne — łazienka itp. Regulamin dąży do wyrobienia charakteru i samodzielności

Ceny umiarkowane

Zgłoszenia ustne i pisemne przyjmuje i udziela bliższych wiadomości. Zarząd Zakładu: ul. Radziwiłowska 26 parter, w godzinach przedpołudniowych od 9-ej do 12-ej.

Wpisy powakacyjne rozpoczną się 29 sierpnia. Egzamina wstępne odbywać się będą 1-go i 2-go września. 1086

Z dniem 15-go lipca 1911 r.

otworzyłem

PRACOWNIĘ FUTER

męskich, damskich i dziecinnych

pod firmą

STANISŁAW KIERZEK

dawniej

P. BOUFFAL

KRAKÓW
ulica Szewska L. 23 I. piętro.

Czyście już fonograf za darmo dostali?

Ażeby moje wyśmienite, najnowsze walce lane z twardego złota wszędzie wprowadzić, postanowiłem 2 500 fonografów rozdawać. Żądajcie przy nadesłaniu 10 halerzy (w markach pocztowych) prospektu, a możecie wspaniały fonograf koncertowy darmo i ocleny otrzymać

Central Export E. Löwin, Wiedeń VI.
Gumpendorferstrasse 887

ŚRODKI OWADOGUBNE!!!

Zacherlin

Antimolina, Proszek perski, Andela, Boraks mielony.
Na muchy: Lep, Tanglefoot, Trzaski, Łapki i Siatki do okien.
Przeciw molom: Mof, Naftalina, Kamfora, papier juchtowy i Fuchsol.
Na pluskwy: Ting-Ting. 1027

ROZPYLACZE DO PROSZKU I TYNKTURY

polecają najtaniej

REIM i SPÓŁKA KRAKÓW Rynek 37

Pani

której zależy na pielęgnacyi zdrowej cery, szczególnie jeżeli chce piegi usunąć jakoteż osiągnąć miękką skórę i białą płeć, myje się wyłącznie tylko

liliowem mydłem z konikiem
(marka konik) 886

Bergmanna i Ski w Tetschen nad Łabą.
Sztukę po 80 h. nabyć można we wszystkich aptekach, drogueryach i składach kosmetyków etc.

Zakład pogrzebowy „CONCORDIA" JANA WOLNEGO

pl. Szczepański (dom własny) Tel. 331

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. — W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.

Najlepsze czeskie źródło!

Tanie pierze!

S. Benisch

1 kg. **szarych dobrych,** skubanych 2 K; lepszych K 2·40, **najlepszych półbiałych** K 2·80 **białych** K 4, **białych puchowatych** K 5·10, 1 kg. **najlepszych śnieżnobiałych skubanych** K 6·40, 8 K. 1 kg. **puchu szarego** K 6·—, 7 K. białego przedniego K 10·—, **najlepszego puchu z piersi** K 12·—. **Przy odbiorze 5 kg. opłatnie.** 1105

Gotowa pościel

z gęstego czerwonego, niebieskiego, białego lub żółtego nankingu. **Pierzyna** 180 cm. długa 120 cm. szeroka **i dwie poduszki** każda 80 cm. długa, 60 cm. szeroka, napełnione nowem szarem, bardzo trwałem puchowatem **pierzem** K 16, **półpuchem** 20 K. **puchem** 24 K, **pierzyna sama** K 10, 12 K, 14 K, 16 K, **poduszki** K 3, 3·50 K, 4 K. **Pierzyny** 200 cm. długie 140 cm. szer. K 13, K 14·70, K 17·80, K 21, **poduszki** 90 cm. długie, 70 cm. szerokie K 4·50, 5·20 K, 5·70 K. **Piernaty** z mocnej prążkowanej dymki 180 cm. długie, 116 cm. szerokie K 12·80, K 14·80. Wysyłka za zaliczką od K 12 opłatnie. Zamiana dozwolona, za nieodpowiednie zwracam pieniądze.

S. BENISCH w Deschenitz Nr. 1116 (Czechy)
Bogato illustrowane cenniki darmo i opłatnie.

GALICYJSKI

Bank Ludowy dla Rolnictwa i handlu

Towarzystwo akcyjne

we Lwowie, ul. Sykstuska 17.
TELEFON 1677 i 1678.

pod patronatem c. k. uprzyw. austr. Landerbanku.

Wkładki na książeczki od 20 koron począwszy na **4¼%**

Wypłata do 5000 koron bez wypowiedzenia, podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów.

Kantor Wymiany

Kupno i sprzedaż papierów, walut i monet. Wypłata kuponów. Zlecenia giełdowe. Bezpłatne przeglądanie losów. Przekazy na miejsca kąpielowe i miasta całego świata.

Godziny kasowe od 9 do 1 i od 3 do 5.

902

Skład piwa Karwińskiego

Kraków Dietlowska 89, tel. 431

poleca swoje wyśmienite piwa beczkowe i flaszkowe. 8801

HYDROGEN

najpewniejsza i najracyonalniejsza zasypka przeciw poceniu się rąk i nóg. Skutek natychmiastowy. Nie drażni skóry, goi szybko doparzenia i ranki. Wyrób i skład główny Apteka pod „Aniołem" Półwsie ulica Kościuszki l. 4. 1068

Do nabycia w aptece pod „Gwiazdą" Konst. Wiszniewskiego ul. Floryańska. W drogueryi Józefa Hanaka i Sp. ulica Szewska, w drogueryi Zdz. Komorowskiego ulica Floryańska.

Cena pudełka 1 korona.

Magazyn Mebli

i Zakład tapicersko-dekoracyjny

Kajetan Dudziak

Kraków, ul. Floryańska 36, I p.

BIURO DZIENNIKÓW MARYANA HUPCZYCA

Kraków, ulica Wiślna 2. Telefon 340

Przyjmuje prenumeratę na wszystkie dzienniki krajowe i zagran. — także z dostawą do domu, oraz ogłoszenia do wszystkich dzienników. Sprzedaż numerów pojedynczych. Wielki wybór widokówek.

Przybory do pisania.

Wydawca Lucyna Szczepańska. Redaktor odpowiedzialny: Ludwik Szczepański. Drukarnia Narodowa w Krakowie, ul. Gołębia 4.